



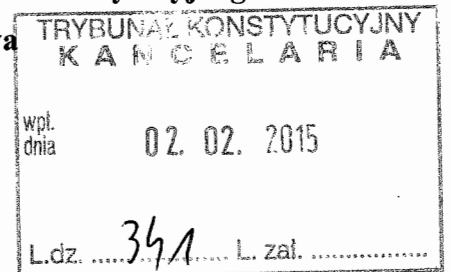
RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Irena Lipowicz

Warszawa, 29. I. 2015

V.7220.63.2015.EG

Pan  
Andrzej Rzepliński  
Prezes  
Trybunału Konstytucyjnego  
Warszawa



sygn. akt P 45/12

*Szanowny Panie Prezisie*

W odpowiedzi na pismo z dnia 21 stycznia 2015 r. (doręczone do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w dniu 22 stycznia 2015 r.) zawierające prośbę o przekazanie informacji na temat skarg klientów banków na regulację prawną lub praktykę stosowania bankowego tytułu egzekucyjnego, uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Analiza skarg kierowanych do mojego Biura w przedmiocie bankowego tytułu egzekucyjnego pozwala na wyszczególnienie następujących problematyk.

Zasadniczo obywatele zarzucają, iż instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego stanowi nieuzasadniony wyraz szczególnego uprzywilejowania przez ustawodawcę banków, polegający na przyznaniu bankom możliwości dochodzenia należności w trybie uproszczonym, bez obowiązku prowadzenia rozpoznawczego postępowania sądowego, przy jednoczesnym braku wiedzy klienta. Obecna regulacja postrzegana jest raczej jako relikw przeszłości, którego utrzymywanie jest bezpodstawne i nie znajduje uzasadnienia w pozanormatywnym przymiocie instytucji zaufania publicznego.

Dla obywateli nie jest zrozumiałe, dlaczego w przypadku dochodzenia roszczeń przez banki na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego mają możliwość wdania się w spór. Skarżący podnoszą, iż należy odróżnić prawo do obrony polegające w istocie na zwalczaniu istniejącego już tytułu wykonawczego w toku postępowania egzekucyjnego, od prawa do uzyskania rozstrzygnięcia sądowego co do *meritum* w toku rozpoznawczego postępowania sądowego.

Ponadto, często dostrzeganym problemem jest brak unormowania obowiązków informacyjnych banku wobec klienta oraz zakresu tych obowiązków. W szczególności, dłużnicy nie są informowani o zamiarze złożenia przez bank do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. W konsekwencji, powzięcie informacji przez obywatela o dochodzeniu roszczeń w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny następuje dopiero na etapie czynności egzekucyjnych. Co więcej, procedura nadania klauzuli wykonalności przez sąd odbywa się na posiedzeniu niejawnym, o którym dłużnik nie jest zawiadamiany.

Dodatkowo obywatele akcentują, iż w praktyce wyrażenie zgody przez dłużnika na skorzystanie z bankowego tytułu egzekucyjnego, postrzegane teoretycznie jako wyraz zasady autonomii woli stron, jest tylko z pozoru dobrowolne. W rzeczywistości bowiem klienci znajdują się w sytuacji *de facto* przymusowej, gdyż złożenie oświadczenia o poddaniu się egzekucji jest warunkiem *sine qua non* zawarcia umowy z bankiem.

Skarżący również podkreślają, iż korzystanie z bankowego tytułu egzekucyjnego i prowadzenie na jego podstawie postępowania egzekucyjnego jest rozwiązaniem stosowanym przez banki w sposób automatyczny (bez uwzględnienia charakteru dochodzonych roszczeń oraz bez rozważenia możliwości zaspokajania wierzytelności z takich form zabezpieczenia jak np. hipoteka lub weksel). Masowe dochodzenie roszczeń przez banki na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego niejednokrotnie wyklucza bądź też utrudnia prowadzenie

ewentualnego postępowania ugodowego mającego na celu restrukturyzację zadłużenia obywatela.

W skargach pojawiają się również zarzuty wobec banków, które podejmują czynności zmierzające do egzekwowania należności tuż przed upływem terminu przedawnienia, co jest odbierane przez obywateli jako działanie celowe, mające zmierzać do wydłużenia okresu naliczania odsetek za zwłokę.

Nadto, z treści kierowanych do mnie skarg wynika, iż znaczna część obywateli korzystających z usług bankowych nie jest świadoma skutków poddania się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Także w przypadku wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego, niewiele osób korzysta z możliwości zabezpieczenia w drodze zawieszenia postępowania egzekucyjnego.

Podsumowując, pragnę wskazać, iż zarzuty formułowane w skargach obywatelskich w dużej mierze koncentrują się na kwestionowaniu istoty i celu instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego.

Niezależnie od powyższego, pragnę podkreślić, iż poprzednio obowiązująca ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) była zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego przez Rzecznika Praw Obywatelskich. W orzeczeniu z dnia 16 maja 1995 r. (sygn. akt K 12/93) Trybunał zasadniczo wypowiedział się o zgodności ww. regulacji z ówczesnie obowiązującymi przepisami konstytucyjnymi, kwestionując jedynie prawo banków do wydawania tytułów wykonawczych.

W wyniku pytania prawnego sądu rejonowego przedmiotem kontroli konstytucyjnej był również bankowy tytuł egzekucyjny wydawany w oparciu o ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (ówczesny Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.). Niemniej jednak, Trybunał uznał, iż art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 powyżej powołanej ustawy

jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 76 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 2 Konstytucji (sygn. akt P 10/04).

*Locus in quo proceditur*

*Teofil*